

Numer specjalny, wyd. 5
koszt wydania: 35 gr.
ISSN 1507-9864

Służba

ZYCIU

Zeszyty Problemowe

POMÓŻ

ocalić życie
bezbronnemu

Redakcja
dr med. Rafał Michalik

Kraków 2004



**I życzę, i modłę się o to stale,
ażeby rodzina polska dawała życie,
żeby była wierna
świętemu prawu życia.**

*Jan Paweł II (Nowy Targ,
8 czerwca 1979)*

Człowiekiem jest również nie narodzone dziecko: co więcej, Chrystus w sposób uprzywilejowany utożsamia się z „najmniejszymi” (por. Mt 25, 40); jak więc można nie widzieć szczególnej Jego obecności w istocie jeszcze nie narodzonej, spośród wszystkich istot prawdziwie najmniejszej, najstabszej, pozbawionej jakiegokolwiek środka obrony, nawet głosu, która nie może protestować przeciw ciosom godzącym w jej najbardziej podstawowe prawa.

Jan Paweł II (Rzym, 26 stycznia 1980)

I my znajdujemy się dziś w samym centrum dramatycznej walki między „kulturą śmierci” i „kulturą życia”. Ale blask Krzyża nie zostaje przesłonięty przez ten mrok – przeciwnie, na jego tle Krzyż jaśnieje jeszcze mocniej i wyraźniej, jawi się jako centrum, sens i cel całej historii i każdego ludzkiego życia.

Jan Paweł II (Evangelium vitae)

Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej chwili jego istnienia, także w fazie początkowej, która poprzedza narodziny. Człowiek już w łonie matki należy do Boga, bo Ten, który wszystko przenika i zna, tworzy go i kształtuje swoimi rękoma, widzi go, gdy jest jeszcze małym, bezkształtnym embrionem, i potrafi w nim dostrzec dorosłego człowieka, którym stanie się on w przyszłości i którego dni są już policzone, a powołanie już zapisane w księdze żywota.

Jan Paweł II (Evangelium vitae)



Z jasnogórskich ślubów narodu polskiego



„... Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przrzekamy Ci z oczyma utkwionymi w Żłóbek Betlejemski, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia.

Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kobiety, równie mężnie jak ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc krwią własną.

Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnym.

Dar życia uważać będziemy za największą łaskę Ojca Wszelkiego Życia i za najcenniejszy skarb Narodu...”

(28 sierpnia 1956)

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego – 25 marca – decyzją Episkopatu Polski ustanowiono Dniem Świętości Życia.

Włącz się modlitwą, apostołstwem i ofiarą w dzieło obrony życia!

9 pierwszych miesięcy życia dziecka

Pierwszy miesiąc

Dziecko rozpoczyna życie jako pojedyncza komórka o średnicy około 0,1 mm. Po połączeniu materiału genetycznego ojca i matki zostają zdeterminowane m.in. płeć, kolor oczu, włosów, skóry, rysy twarzy, budowa ciała, tendencja do wysokiego lub niskiego wzrostu.

W trzecim tygodniu dziecko osiąga wzrost około 2,5 mm.

Serce zaczyna bić 21. dnia od poczęcia. Krew krąży w nieskomplikowanym zamkniętym układzie naczyń, oddzielnym od krążenia matki.

W czwartym tygodniu dziecko mierzy już ponad pół centymetra. Ma główkę, tułów i zawiązki górnych kończyn. Istnieją już pierwotne nerki, wątroba, przewód pokarmowy, naczynia krwionośne i serce.

Drugi miesiąc



Jest to okres bardzo intensywnego rozwoju dziecka, np. co minutę przybywa mu kilka tysięcy nowych komórek nerwowych. W 41. dniu pojawiają się pierwsze odruchy nerwowe oraz ruchy kształtujących się rączek i nóżek. Praca mózgu jest już tak intensywna, że w szóstym tygodniu od poczęcia potrafimy zarejestrować fale elektromagnetyczne wysyłane przez mózg tego maleńkiego człowieka. Wykształcają się usta, a okolica warg staje się wrażliwa na dotyk, a jej podrażnienie powoduje obrót ciała. Dziecko ma ukształtowane wszystkie podstawowe narządy, które spełniają swoje funkcje, np. serce bije rytmicznie 40–80 razy na minutę, żołądek wydziela soki trawienne, nerki usuwają kwas moczowy z krwi, kształtuje się układ kostny dziecka.

Pod koniec drugiego miesiąca życia dziecko osiąga wzrost około 2 cm i wagę około 2–3 gramów.

Trzeci miesiąc



Dziecko nadal rozwija się bardzo intensywnie. Wszystkie zasadnicze części mózgu są już ukształtowane. Co sekundę przybywa kilka tysięcy nowych komórek nerwowych. Stopniowo całe ciało nabiera wrażliwości na dotyk. Wielokrotnie wzrasta liczba połączeń nerwowo-mięśniowych.

Dziecko ćwiczy swoje ruchy, poruszając się w macicy. Występuje już odruch ziewania, przeciągania. Dziecko zaczyna ćwiczyć mięśnie potrzebne mu po urodzeniu do oddychania, pobierania pokarmu i wydawania głosu, nabierając i wypierając z płuc wody płodowe – czasem połyka je. Podciąga górną wargę, co jest wstępem ćwiczenia ssania. Jest ciągle w ruchu, „tańczy” w macicy, unosi się i opada, podskakuje, przeciąga się, kołysze biodra-

mi, zgina kończyny, robi miny mięśniami twarzy, porusza gałkami ocznymi, zaciska pięści, marszczy brwi. Jego skóra pokrywa się meszkiem, pojawiają się zawiązki paznokci i zębów mlecznych, szpik kostny zaczyna produkować krwinki, woreczek żółciowy – żółć, trzustka – insulinę, przysadka – hormon wzrostu. Życie dziecka zależy jednak od łożyska, swoistego laboratorium, które spełnia rolę układu oddechowego, pokarmowego, hormonalnego.

Pod koniec trzeciego miesiąca dziecko wykazuje w swym zachowaniu cechy indywidualne i tak np. mięśnie twarzy przyjmują układ zgodny z odziedziczonymi cechami. Wzrost tego maleńkiego człowieka wynosi około 9 cm, a waga około 30 g.

Czwarty miesiąc



Jest to nadal okres gwałtownych zmian. Wzrost dziecka dochodzi do około 25 cm, a ciężar do 20 dkg. Doskonala swoje funkcje narządy wewnętrzne, np. serce przepompowuje dziennie 30 litrów krwi w tempie dwukrotnie szybszym od rytmu serca matki, tj. 120–160 uderzeń na minutę, organizm syntetyzuje białka, wydziela hormony.

Jeśli dziecko jest dziewczynką, w jej jajnikach zostają utworzone wszystkie komórki jajowe, z których niektóre kiedyś dojrzeją, dając życie następnym pokoleniom.

W mózgu tworzą się bruzdy i zwoje, przez co powiększa się jego powierzchnia oraz wzrasta dynamicznie sieć połączeń między komórkami nerwowymi w całym ciele. Dziecko jest bardzo aktywne, wykonuje około 20 tysięcy różnych ruchów w ciągu dnia. Stają się one płynne i pełne wdzięku. Maluch reaguje już na smak i zapach wód płodowych, jest wrażliwy na dotyk i zmianę ciśnienia w przestrzeni, w której jest zanurzony, np. wskutek ucisku na brzuch matki „kopie” i skręca się. Wody płodowe, w których dziecko jest zanurzone, łagodzą wstrząsy i, zgodnie z prawem Archimedes’a, „znoszą” ciężar jego ciała, co pozwala maleństwu swobodnie baraszkować.

W czwartym miesiącu zaczynają rosnąć włosy dziecka.

Piąty miesiąc



Dziecko osiąga w tym miesiącu 30 cm wzrostu i 40 dkg wagi. Rosną mu włosy, brwi i rzęsy oraz paznokcie. Tony bicia jego serca można wysłuchać już uchem, bez słuchawki lekarskiej. Matka odczuwa „pierwsze ruchy” dziecka – delikatne muśnięcia, jakby skrzydłem motyla, lub „puszczanie bąbelków”. Dziecko czasem śpi głęboko, drzemie, czasem czuwa spokojnie lub też jest bardzo ruchliwe, np. przeciąga się, obraca, kopie, ma czkawkę. Jego ruchliwość zależy od odziedziczonych temperamentu oraz trybu życia matki, np. zwykle rozpoczyna harce, gdy matka odpoczywa, a ogranicza ruchy, gdy matka jest aktywna.



Szósty miesiąc



Dziecko ćwiczy ruchy ssące warg, reaguje na smak wód płodowych, potykając ich więcej, gdy stają się słodsze, a zaprzestając picia, gdy są gorzkie, kwaśne lub słone. Wrażliwość dotykowa pozwala mu odczuć świat wewnątrzmaciczny „na własnej skórze”. Dotyka siebie, pępowiny, łożyska, ścian macicy. Silne bodźce, zmieniające warunki w łonie wywołują dyskomfort, któremu dziecko stara się aktywnie przeciwstawić. W tym okresie można uspokajać dziecko przemawiając do niego czule, posyłając mu serdeczne myśli, słuchając muzyki lub śpiewając coś miłego, czytając to, co wprawia matkę w dobry nastrój.

Proporcje ciała dziecka stają się podobne do tych, jakie będą przy urodzeniu. Osiąga ono 25–30 cm wzrostu i waży już 50–70 dkg. Skóra jest obficie pokryta mazią płodową. Wytwarzają się wiązadła stawowe, kostnieje szkielet, płuca zaczynają wytwarzać surfaktant, który pomoże im po urodzeniu w rozprężaniu się i nabieraniu powietrza (stąd w następnym miesiącu wzrastają szanse na przeżycie dziecka, jeżeli urodziło się za wcześnie). Magazynuje już ono produkty potrzebne po urodzeniu, np. wapń, żelazo, białka, ciała odpornościowe. Zakończyło się powstawanie komórek nerwowych, natomiast intensywnie zwiększa się liczba połączeń między nimi, np. w mózgu na obszarze wielkości łąka od szpilki mieści się około 70 tysięcy komórek, a pomiędzy nimi w 24. tygodniu życia istnieje już 124 miliony połączeń. W czasie snu pojawia się u dziecka tzw. faza REM, tzn. szybkich ruchów gałek ocznych (marzeń sennych), w czasie której następuje dojrzewanie mózgu (porządkowanie wrażeń i odczuć, ich selekcjonowanie i zapamiętywanie). Dziecko ćwiczy ruchy ssące warg. Uczy się od matki rytmu naprzemiennej aktywności.

Dalszy rozwój dziecka polegać będzie na doskonaleniu pracy wszystkich działających już narządów i układów, nabieraniu wagi i powiększaniu wzrostu.

Dziewiąty miesiąc



W 9. miesiącu życia dziecko rodząc się, opuszcza łono matki i wchodzi w nowy, nieznan mu świat, w którym czekają na niego kochające ramiona matki i ojca.

Przeżyty przez dziecko okres życia wewnątrzłonowego był czasem niezwykle dynamicznego rozwoju, uczenia się, zapamiętywania, a także uzyskania szczególnej więzi z matką, w której ciele przeżyło 9 miesięcy i z której czulej opieki korzystać będzie przez następne lata.

Opracowała dr nauk med. Józefa Deszczowa

o początku życia człowieka

Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia. To fakt biologiczny, medyczny, niepodważalny. Przyjęcie do wiadomości tego faktu powinno u każdego, niezależnie od wyznawanego światopoglądu, prowadzić do bezwarunkowego szacunku wobec życia każdej poczętej istoty ludzkiej.

Poniżej podano wypowiedzi naukowców i lekarzy pochodzące z różnych publikacji.

Prof. dr med. J. Lejeune (b. kierownik Katedry Genetyki na Uniwersytecie im. R. Descartesa w Paryżu): „Dzięki nadzwyczajnemu postępowi techniki wtargnęliśmy do prywatnego życia płodu (...) Przyjęcie za pewnik faktu, że **po zapłodnieniu powstała nowa istota ludzka** nie jest już sprawą upodobań czy opinii. Ludzka natura tej istoty od chwili poczęcia do starości nie jest metafizycznym twierdzeniem, z którym można się spierać, ale zwykłym faktem doświadczalnym”.

(„Wiedza i Życie” nr 11 z 1986, s. 8)

Prof. dr hab. med. R. Klimek (dyrektor Ginekologii i Położnictwa AM w Krakowie, członek Komitetu Naukowego Światowej Federacji Ginekologów, były przewodniczący Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego): „**Żywoć człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia**, tj. zapłodnienia, i kończy się w momencie śmierci”.

(R. Klimek, F. Palowski „Przyszłość i medycyna, czyli rozmowy o życiu”, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa – Kraków 1988, s. 259)

Dr nauk przyrod. R. Kurniewicz-Witczakowa „Nowe życie – życie Waszego dziecka – zaczyna się w momencie zespolenia ze sobą żeńskiej komórki jajowej i męskiej – plemnika. Powstaje jedna komórka, która zawiera wszystkie cechy przekazane przez komórki rodzicielskie i jest ona wypadkową dwóch różnych linii dziedzictwa oraz stanowi pod tym względem jedyny i niepowtarzalny związek nowego życia (...) Ten wielki **cud natury, jakim jest zapłodnienie [...] jest początkiem życia dziecka w łonie matki**”.

(„Nasze dziecko” red. prof. dr hab. med. J. Kopczyńska-Sikorska, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1994, s. 31)

Prof. dr hab. Z. Bielańska-Osuchowska: „Połączenie się jąder komórkowych jaja i plemnika jest to najważniejszy moment zapłodnienia – powstanie nowego organizmu. (...) **Od momentu połączenia się jąder komórkowych jaja i plemnika rozpoczyna się rozwój nowego człowieka**”.

(Z. Bielańska-Osuchowska „Jak zaczyna się życie człowieka”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 37)

Dr med. A. Marcinek: „**Połączenie komórki jajowej i plemnika, czyli gamety matczynej i ojcowskiej daje początek odrębnemu życiu.** W wyniku zapłodnienia powstaje w pełni genetycznie uformowany nowy człowiek, którego rozwój dokonuje się w czasie życia ludzkiego. Tak więc embriion, płód, noworodek, niemowlę, dziecko, dorosły, starzec to określenia poszczególnych etapów rozwoju życia człowieka”.

(cyt za: „Służba Życiu. Zeszyty Problemowe”, nr III/2001, s. 2)



W odpowiedzi na wątpliwości...

W oparciu o fakt naukowy, iż człowiekiem jest się od poczęcia i logicznie wynikające z tego faktu stwierdzenie, że aborcja jest zabójstwem człowieka, można łatwo podważyć wszystkie argumenty za tzw. przerywaniem ciąży.

- ▶ **Kobieta ma prawo do własnego ciała?** Nie urodzone dziecko nigdy nie jest częścią organizmu matki (matka i dziecko posiadają różne struktury genetyczne, często także i inne grupy krwi). Dziecko poczęte jest nową, odrębną istotą ludzką, nie narodzonym jeszcze potomkiem tej kobiety, a matka nie ma żadnego prawa decydować o pozbawieniu życia swego dziecka na jakimkolwiek etapie jego rozwoju (kobieta ma natomiast prawo w sposób odpowiedzialny planować poczęcie swego dziecka).
- ▶ **Gdy stwierdzono chorobę czy wady rozwojowe u nie narodzonego dziecka, to można usunąć ciążę?** Jeżeli u człowieka nie narodzonego stwierdza się chorobę czy wady rozwojowe, to należy tego małego pacjenta otoczyć troskliwą opieką i leczyć, a nie zabijać. Jak może „lekarz” proponować eliminację choroby poprzez zabicie chorego dziecka?
- ▶ **Czy można ciążę przerwać, gdy jej kontynuowanie zagraża zdrowiu kobiety?** Dla ratowania zdrowia jednego człowieka nie można zabijać innego człowieka (na marginesie należy w tym miejscu dodać, że współczesna medycyna stwierdza, że nie ma kolizji pomiędzy zdrowiem kobiety a kontynuacją ciąży).
- ▶ **Ciążę można usunąć, jeżeli powstała w wyniku gwałtu?** Ojciec nie narodzonego dziecka winien przestępstwa gwałtu zostać w wyniku postępowania sądowego (w czasie którego ma zapewnioną obronę prawną) skazany na kilka lat więzienia. Nie można dopuścić do tego, aby poczęte dziecko, zupełnie niewinne i pozbawione jakiegokolwiek możliwości obrony, zostało skazane na najwyższy wymiar kary: karę śmierci i aby wyrok wykonano.



Ostatnio atakuje się ustawę z 7 I 1993 roku, chroniącą życie poczętego dziecka, używając zupełnie błędnie, słusznych skądinąd, stwierdzeń:



Kobieta ma prawo do wolności w decydowaniu o swym losie.

Tak, należy uznać wolność decyzji każdego człowieka, ale trzeba z całą mocą przypomnieć, że nie ma wolności bez odpowiedzialności i respektowania praw innych.

Wolność każdego człowieka jest ograniczona prawem innego człowieka: kobieta ma prawo do wolności, ale poczęte dziecko, jak każdy człowiek, ma prawo do życia. Nie można się zgodzić na udzielenie nawet matce „wolności” zabijania jej własnych dzieci.



Nie można zmuszać kobiety do macierzyństwa.

Jest to całkowicie słuszne stwierdzenie, ale zwolennicy bezkarności zabijania zupełnie błędnie wykorzystują je w swojej propagandzie przeciw ustawie z 7 I 1993 roku, która zawiera zakaz zabijania poczętych dzieci, a nie nakaz podejmowania macierzyństwa. Życie dziecka rozpoczyna się w momencie poczęcia i w tym samym momencie kobieta staje się matką i rozpoczyna się jej macierzyństwo. Ustawa ma chronić życie poczętego już dziecka, a więc także chronić jedynie kontynuację rozpoczętego już wcześniej macierzyństwa. **Kobieta – matka poczętego dziecka – staje jedynie przed decyzją, czy kontynuować swe macierzyństwo czy je przerwać, wyrażając to inaczej, staje przed dylematem: czy być matką żyjącego, urodzonego dziecka czy też matką zabitego dziecka.**

(WT)

Ku refleksji

Dr inż. Antoni Zięba
– Prezes Polskiego
Stowarzyszenia
Obrońców Życia
Człowieka

Po raz pierwszy w dziejach naszego narodu zezwolono polskim kobietom na praktycznie nieograniczone „przerywanie ciąży” 9.III.1943 r. Zrobił to okupant hitlerowski w okresie największych zmagania naszego Narodu z hitlerowskim najeźdźcą; żeby sprawa była do końca jasna, należy dodać, że w tym czasie, kiedy hitlerowcy zezwolili Polakom na tzw. przerywanie ciąży, Niemcom to było nadal zabronione pod karą śmierci.

I drugi fakt: dokładna data uchwalenia „aborcyjnej ustawy”: 27 IV 1956 r., a Październik był w październiku 1956 r. Stąd jakże prosty wniosek i jednoznaczne określenie: ustawa aborcyjna była ustawą stalinowską, z okresów błędów i wypaczeń, najczarniejszego okresu naszej powojennej historii.

I niechaj nikt, ale to naprawdę nikt, kto chociaż w części poczuwa się do tego, że jest człowiekiem wierzącym, że jest chrześcijaninem, niechaj nigdy nie próbuje stawiać wyżej praw hitlerowskich i stalinowskich, które mówiły, że wolno zabijać nad Prawo Boże, które mówi NIE ZABIJAJ. Bo taki mamy wybór: albo uznajemy racje Prawa Bożego albo w swojej głupocie czy pysze – powiemy, że Pan Bóg się pomylił, a rację mieli „ustawodawcy” hitlerowscy czy stalinowscy. Zastanówmy się!

Dopiero 7 I 1993 roku udało się anulować stalinowską ustawę zezwalającą na zabijanie dzieci i zastąpić ją prawem chroniącym życie nie narodzonych.

Martin Borman
– hitlerowski zbrodniarz wojenny

„... obowiązkiem Słowian jest pracować dla nas. Płodność Słowian jest niepożądana. Niech używają prezerwatywy albo robią skrobanki – im więcej tym lepiej. Oświata jest niebezpieczna”.

(cyt. za: J. Heydecker, J. Leeb „Trzecia Rzesza w świetle Norymbergii – bilans tysiąclecia”, Książka i Wiedza, Warszawa 1979)

„Klasycy” marksizmu-leninizmu opowiadali się za „wolnością” kobiet, legalizacją aborcji. Ludobójca Lenin pisał: „domagać się bezwarunkowego zniesienia wszystkich ustaw ścigających sztuczne poronienia” (cyt. za: H. Wolińska, „Przerywanie ciąży w świetle prawa karnego”, PWN, Warszawa 1962 r., s. 134)

Związek Sowiecki już w 1920 r. jako pierwszy kraj na świecie w XX w. zalegalizował sztuczne poronienia.

Prawo do życia poczętych dzieci nie wynika z przesłanek religijnych, ale ogólnoludzkiej, ponadwyznaniowej zasady:

NIE WOLNO ZABIJAĆ NIEWINNYCH LUDZI!

Ronald Reagan
– prezydent USA

„Abraham Lincoln uważał, że nie moglibyśmy przetrwać jako wolny kraj, gdyby jedni ludzie mogli decydować, że inni nie dorastają do wolności i dlatego powinni być niewolnikami. Podobnie my nie możemy przetrwać jako wolny naród, gdy jedni ludzie mogą decydować, iż inni nie dorastają do tego, aby żyć i dlatego powinni być zabici przed narodzeniem lub nawet tuż po narodzeniu”.

(R. Reagan „Abortion and the conscience of the nation”, T. N. Publishers, New York 1984)

Matka Teresa
z Kalkuty

„Aborcja zabija pokój, miłość i godność rodzinną. Dlatego tak ważna jest jednocząca siła rodzinnej modlitwy. Ognisko domowe, w którym ludzie się modlą – pozostaje zjednoczone... Aborcja niszczy, zabija. Każde dziecko jest stworzone przez Boga i przeznaczone do wielkich spraw. Dziecko ma prawo do życia. Jeśli matka ma prawo zabijać swoje własne dziecko, to czyż nie mogą czynić tego inni ludzie wobec siebie nawzajem?”

(cyt za: „Testament Matki Teresy z Kalkuty”, Verbinum, Warszawa 1998)

Kłamstwo powtarzane przez postkomunistów jest „podstawą” oszczerczych ataków na Kościół katolicki

Od lat obrońcy życia walczą o przyznanie każdemu poczętemu dziecku prawa do życia. Uzasadniając prawnokarną ochronę życia ludzkiego, podają: współczesna nauka, medycyna stwierdza jednoznacznie, że życie człowieka zaczyna się w chwili poczęcia, a w państwie prawa każdy człowiek ma prawo do życia.

W tym uzasadnieniu wykorzystuje się jedynie fakt medyczny i ogólnoludzką, humanistyczną zasadę – w żadnym wypadku nie wolno zabijać absolutnie niewinnych ludzi. Zauważmy, nie ma tutaj odwołania się do wiary katolickiej.

Zwolennicy legalizacji aborcji – postkomuniści i liberałowie nie przyjmują prawdy naukowej, medycznej o początku życia człowieka (dzisiaj już tak oczywistej, że podawanej nawet w podręcznikach biologii i higieny człowieka dla kl. VII szkoły podstawowej). Kłamią mówiąc, że nie wiadomo, kiedy zaczyna się życie człowieka. Twierdzą przy tym, że katolicy, uznający człowieczeństwo istoty ludzkiej od chwili poczęcia i domagający się zapewnienia prawa do życia, usiłują narzucić swój światopogląd wszystkim obywatelom drogą ustaw państwowych. Twierdzą też, że sprawa początku życia człowieka to problem filozoficzny, socjologiczny i że nie wchodzi on w zakres nauk medycznych. Jest to oczywiste kłamstwo; kłamstwo tym bardziej cyniczne i niebezpieczne po straszliwym doświadczeniu holocaustu. Trzeba bowiem w tym miejscu przypomnieć, że u źródeł „legalizacji” zagłady Żydów leżało odrzucenie przez hitlerowskich zbrodniarzy kryterium medycznego ustalania człowieczeństwa i zastąpienie go przez „filozoficzne” – rasistowskie. Zbrodniczy, haniebny Sąd Najwyższy III Rzeszy orzekł, że Żydzi to „nie-ludzie”. To zbrodnicze, rasistowskie określenie niemieckiego Sądu Najwyższego doprowadziło do ludobójstwa: „nie-ludzi” wolno zabijać.

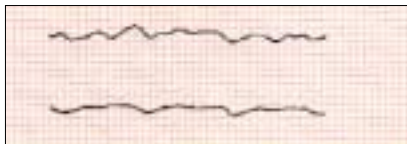
Katolicy domagający się ustawowego zagwarantowania prawa do życia odrzucają wszelkie rasistowskie, pozamedyczne kryteria ustalania człowieczeństwa i domagają się prawa do życia dla każdego, bez żadnych wyjątków, człowieka.

Zofia Gorczyca

PS Koniec życia człowieka stwierdzają lekarze, a nie filozofowie czy socjologowie; w kompetencji uczciwych lekarzy należy też zostawić określenie początku życia człowieka.

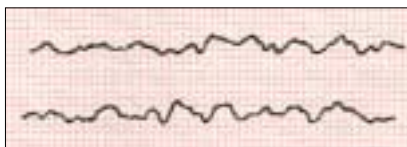
Nie wolno zabijać niewinnych ludzi!

Przerywanie ciąży, aborcja zabójstwem człowieka



Serce człowieka zaczyna bić w 3. tygodniu od poczęcia. Powyżej EKG zarejestrowane w 8. tygodniu życia.

(L. Stern, J. Lind, E. Kaplan:
„Direct Human Foetal Electrocardiography”
Biol. Neonat. nr 3/1961)



Mózg dziecka zaczyna się kształtować od 3. tygodnia po poczęciu. Powyżej zapis fal elektromagnetycznych (EEG) dokonany w 6. tygodniu życia dziecka.

(W. Borkowski, R. Bernstein:
„Electroencephalography of the Fetus”
Neurology nr 5/1955)



skala 1:1

Wierny rysunek dziecka ok. 3 miesiące od poczęcia

(„Everyone biography” Human Life International, Geithsburg USA, 1986)

Dr hab. med.

Kinga Wiśniewska-Roszkowska

(ginekolog):

... Pisząc o tym zabiegu w popularnych broszurach używa się medycznego określenia „jajo płodowe”, „usunięcie części jaja” itp., co sprzyja rozpowszechnianemu mniemaniu, że to jakieś jajo czy jakaś „galaretka” – w żadnym razie nie człowiek. Trzeba tu wyjaśnić, że nazwa „jajo płodowe” oznacza płód wraz z narządami zewnętrznymi (łożysko, błony płodowe), które umożliwiają mu życie w macicy i nazwa ta obowiązuje przez całe dziewięć miesięcy ciąży. Natomiast sam płód (zwany na początku ciąży zarodkiem) już w trzecim tygodniu życia przybiera kształty wyraźnie ludzkie, a pod koniec trzeciego miesiąca jest już dobrze rozwiniętym małym człowiekiem – wrażliwym i czującym, liczącym 9–10 cm wzrostu. Tego malca przy sztucznym poronieniu miażdży się i rozszarpuje na kawałki bez żadnego znieczulenia czy uśpienia, które stosuje się choćby u zabijanych psów i kotów. Dla tego małego, całkowicie bezbronnego człowieka nie ma żadnej litości i względów.

Aborcja a zdrowie psychiczne kobiety

Zaburzenia psychiczne spowodowane aborcją określane są nazwą syndromu postaborcyjnego. Są one równie groźne jak następstwa fizyczne przerywania ciąży, często jednak kobiety nie poddają się leczeniu i są pozostawione same sobie z tym ciężkim urazem psychicznym.

Po dokonaniu aborcji:

- 100 proc. badanych kobiet doświadcza smutku, poczucia straty,
- 92 proc. ma poczucie winy,
- 85 proc. zaskoczyła intensywność negatywnych emocji związanych z przebytą aborcją,
- 81 proc. czuje się skrzywdzone,
- 81 proc. myśli wciąż o zabitym dziecku,
- 73 proc. cierpiało na depresję,
- 73 proc. czuje się nieswojo w obecności dzieci,
- 69 proc. czuje niechęć do współżycia seksualnego,
- 61 proc. zaczęło nadużywać alkoholu,
- 23 proc. podjęło próby samobójcze.

(wg badań opublikowanych przez dr Speckhardt na Uniwersytecie Minnesota w 1985 r.)

Liczne i poważne są także fizyczne skutki aborcji; aborcja powoduje m.in. 2–3-krotny wzrost ryzyka zachorowania na raka piersi (por. „Służba Życia” nr 05/2000)

Broniąc życia poczętego dziecka, chronimy jednocześnie kobietę-matkę przed groźnymi konsekwencjami, jakie w jej organizmie powoduje aborcja.

Kościół nie tylko naucza, ale i niesie konkretną pomoc

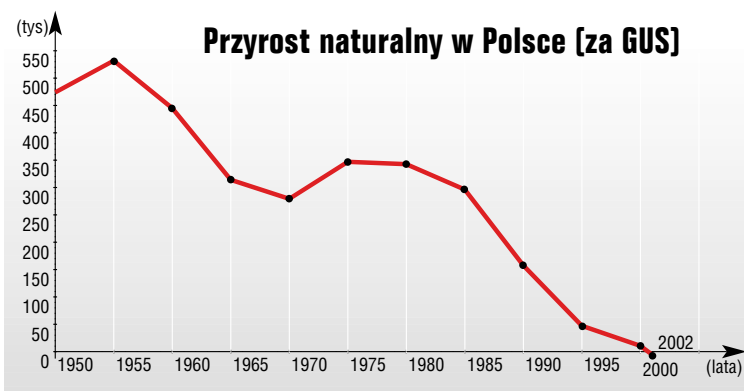
m.in. poprzez domy samotnej matki. Informację o możliwości pomocy można uzyskać w referatach duszpasterstw rodzin kurii diecezjalnych na terenie całego kraju i w Krajowym Duszpasterstwie Rodzin w Warszawie:
(022) 838 92 59
(10.00 – 15.00),
www.familiae.pl



ALARM

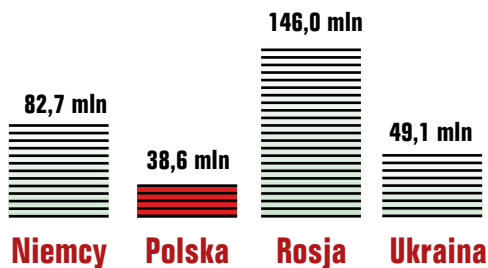
demograficzny!

Jesteśmy starym społeczeństwem! Liczba dzieci rodzonych przez polskie kobiety od 1989 roku nie jest w stanie zapewnić prostego odtwarzania ludności. W 2002 r. zaobserwowano ujemną wartość przyrostu naturalnego!



Przez całe dziesięciolecie komuniści kłamali, twierdząc, że w Polsce brakuje żywności. Dzisiaj mamy jej nadmiar. Polska ziemia może wyżywić ponad 80 mln Polaków.

Ludność naszych sąsiadów:



prof. dr hab.
S. Kurowski
(demograf):

„Między procesem demograficznym i kształtowaniem losów historycznych istnieje wyraźna korelacja pozytywna: liczba ludności jest substratem, na którym wznosi się potęga i bogactwo państw i narodów. (...)

Czynnik demograficzny nie jest (...) na pewno wystarczający, żeby kształtować historię, ale jest w tym procesie czynnikiem absolutnie niezbędnym”.

(S. Kurowski, „Ludność w historii i polityce”)

Wkładka wewnątrzmaciczna (spiralą, IUD) niszczy poczęte życie ludzkie

Od redakcji: W związku z błędnymi informacjami podawanymi w prasie, jakoby wkładka wewnątrzmaciczna była środkiem anty-koncepcyjnym, podajemy zestaw cytatów z fachowej medycznej literatury ukazujący jej prawdziwe wczesnoporonne działanie.

Życie człowieka zaczyna się w momencie poczęcia, czyli połączenia żeńskiej komórki rozrodczej – jaja z męską – plemnikiem; połączenie to następuje w jajowodzie. Poczęta istota ludzka (zwana niekiedy w języku medycznym blastocystą, zarodkiem) wędruje jajowodem do macicy, w ściance której się zagnieżdża.

Poniżej podano kilka fragmentów publikacji medycznych na temat wczesnoporonnego działania wkładki wewnątrzmacicznej:

**doc. dr hab. med.
R. Czekanowski
(Warszawa)**

„Ogólnie można powiedzieć, że IUD nie zapobiega zapłodnieniu komórki jajowej. Mechanizm działania polega na niedopuszczeniu do zagnieżdżenia się już zapłodnionej komórki jajowej około 7. dnia i poronieniu jej”.

(R. Czekanowski „Zarys ginekologii zachowawczej”, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1985, str. 258)

**dr nauk med.
E. Matolepsza
(Łódź)**

„Obecność ciała obcego, jakim jest kształtka oraz jonów miedzi, wywołuje odczyn zapalny błony śluzowej macicy. Nacieki leukocytów i zmienione przemiany enzymatyczne w błonie śluzowej sprawiają, że jest ona niezdolna do przyjęcia zarodka, a więc dochodzi do wczesnego poronienia zarodka sześćo-, siedmiodniowego”.

(„Miłość, prokreacja, odpowiedzialność” red. doc. dr hab. med. W. Fijałkowski, Wiedza Powszechna, Warszawa 1987, str. 57)

**prof. dr hab.
med. Z. Zdebski
(Kraków)**

„Uwalniające się z wkładki substancje, jak np. miedź, powodują bezbakteryjne zapalenie błony śluzowej macicy i zmiany biochemiczne w błonie, co zapobiega zagnieżdżeniu się jaja płodowego”.

(„Domowy poradnik medyczny”, red. prof. dr hab. med. K. Janicki, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2000, str. 600)

Pigułka poronna RU-486 Aborcja dokonana za pomocą pigułki RU-486 zabija dziecko do 60. dnia od poczęcia. Komplikacje zdrowotne po zażyciu pigułki RU-486 są częste. W literaturze medycznej opisany jest przypadek z USA wykrwawienia się na śmierć kobiety po zażyciu pigułki. 99 % kobiet zgłasza niepożądane efekty, prawie wszystkie doznają bólu. Producent pigułki RU-486 jest kontynuatorem producenta cyklonu B, gazu, którym dokonywano ludobójstwa w obozach koncentracyjnych III Rzeszy. Producentem pigułki jest francuska firma Group Roussel-Uclaf, filia zachodnioniemieckiego giganta farmaceutycznego Hoechst. Hoechst pierwotnie nazywał się I. G. Farben, a nazwę zmienił po II wojnie światowej, by zapomniano o złej reputacji tej firmy. Spadkobiercy I. G. Farben zarabiają pieniądze na zabijaniu milionów nienarodzonych dzieci.

Podziw i szacunek



Dziecko rozpoczyna życie jako pojedyncza komórka, mniejsza od kropki na końcu tego zdania (...).

(G. L. Flanagan „9 pierwszych miesięcy życia”, Państwo-
wy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1973)

Życie człowieka zaczyna się w chwili poczęcia – połączenia materiałów genetycznych ojca i matki. Pierwsza komórka nowo poczętej istoty ludzkiej ma średnicę o wymiarze około 0,1 mm. W niej zapisany jest już cały wspaniały program dalszego rozwoju człowieka. Czymże są osiągnięcia dzisiejszej techniki, łącznie z mikroelektroniką, wobec wspaniałości, złożoności i precyzji, która zawiera się w poczętej istocie ludzkiej.

Ten mały człowiek z biegiem lat rozwinie się, stworzy kolejne dzieła techniki i sztuki. Czy poświęciłeś już chwilę refleksji fenomenowi rozwoju człowieka?

Twoje życie i życie wielkich twórców – techniki, kultury, nauki czy sztuki – rozpoczęło się w momencie poczęcia!

Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego

Duchowa Adopcja to modlitewne zobowiązanie podjęte przez konkretną osobę w intencji jednego dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki. Przez dziewięć miesięcy osoba podejmująca Duchową Adopcję ogarnia modlitwą dziecko i jego rodziców, prosząc Boga o szczęśliwe jego narodzenie. Duchową Adopcję może podjąć każdy.

Modlitwa codzienna

Panie Jezu – za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością oraz za wstawiennictwem św. Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu – proszę Cię w intencji tego nie narodzonego dziecka, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen

Więcej informacji: Centralny Ośrodek Krzewienia Duchowej Adopcji
– Jasna Góra, ul. Kordeckiego 2 p. 108, 42-225 Częstochowa,
tel. (034) 3777777, 3777248, e-mail: o_jaros@wp.pl.
Opiekunem krajowym ruchu Duchowej Adopcji jest paulin o. Stanisław Jarosz

Niech żyje Polska!

Zofia Kossak-Szczucka (już w 1958 roku) pisała:

„Wszyscy mamy zrozumienie i poczucie gorącej odpowiedzialności, że musimy ratować życie nie narodzonych dzieci. Składana ustawicznie hekatomba niewinnych ofiar, wśród których znajdowali się zapewne, obok ludzi przeciętnych, geniusze, wielcy przywódcy narodu, artyści, myśliciele, uczeni – zubożyła naród w sposób nie dający się naprawić”.

(„Słowo Powszechne” 23 marca 1958)

„A gdy postawiono kwestię: ojciec jest syfilytykiem, matka gruźliczką, mieli już czworo dzieci, z których jedno jest ślepe, drugie umarło przy urodzeniu, trzecie jest głuchonieme, a czwarte gruźliczne. Pojawia się nowa ciąża. Czy radzilibyście ją przerwać? Z pewnością – odpowiedziałoby 95 proc. rodziców.

– A więc zabilibyście Beethovena”.

(cyt. za: J. Toulat „Sztuczne poronienia – wyzwolenie czy zbrodnia?”, Editions du Dialogue, Paryż 1978)

Polska będzie tylko wówczas żyła, gdy będą żyły polskie, poczęte, a jeszcze nie narodzone dzieci!

Artur Rubinstein wyznał, że jego matka będąc z nim w ciąży chciała dokonać aborcji. Miał być siódmym dzieckiem. Na szczęście, ciotka Rubinsteina odradziła jej to i wielki artysta mógł się urodzić.

Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej Europa zorganizowała się na nowych zasadach politycznych. Powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, w której na pierwszym zebraniu w San Francisco – skutkiem podziałów politycznych – delegacja polska nie mogła uczestniczyć. Akurat w tym samym czasie odbywał się w dniu przerwy w obradach ONZ w sali narad, udekorowanej flagami państwowymi krajów, które w nich uczestniczyły, koncert Artura Rubinsteina. Sztandaru polskiego nie było. Rubinstein wiedząc, że na koncercie zgromadzili się między innymi dyplomaci biorący udział w konferencji, rozpoczął swój recital fortepianowy odegraniem hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”. Wrażenie było ogromne. Publiczność powstała. Rozległy się okrzyki: „Vive la Pologne!” „**Niech żyje Polska...!**”

(T. K. Sznajderski „Artur Rubinstein”, „Za i przeciw”, 13 lutego 1983)

Krucjata Modlitwy

w Obronie Poczętych Dzieci

Inicjatorami Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci są katolicy świeccy współpracujący z Instytutem Rodziny przy Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, kierowanym przez dr Wandę Półtawską. Ufając w potęgę modlitwy, organizatorzy postanowili prowadzić i inicjować w sposób systematyczny modlitwę w intencji obrony życia poczętych dzieci. W maju 1980 roku sformułowano cele Krucjaty.

Adres Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci:
ul. Franciszkańska 3,
31-004 Kraków

Cele Krucjaty Modlitwy:

1. przebudzenie i uwrażliwienie sumień, 2. modlitwa w intencji doprowadzenia do anulowania ustawy z 27 IV 1956 r. o tzw. przerywaniu ciąży i uznania bezwarunkowego prawa do życia każdego poczętego dziecka.

Systematyczną modlitwą w intencji obrony życia w ramach Krucjaty rozpoczęto 12 października 1980 r. (w Ogólnoświatowym Dniu Modlitw w Intencji Rodzin, zarządzonym przez Ojca Świętego Jana Pawła II). Zobowiązanie do intensywnej modlitwy (codzienne uczestnictwo we Mszy św. z przyjęciem Komunii św. przez okres trzech miesięcy) podjęło wówczas około tysiąc osób z całej Polski.

Na przełomie lat 1980/81 opracowano nowy modlitewny program Krucjaty, zgodnie z którym uczestnik zobowiązuje się przez okres roku: codziennie modlić się w intencji obrony życia, raz w miesiącu w dzień powszedni uczestniczyć we Mszy św., przyjmując Komunię św. w tej intencji (chorzy, którzy nie mogą uczestniczyć we Mszy św. winni ofiarować w tej intencji dzień swego cierpienia).

Uczestnicy Krucjaty Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci realizują jednocześnie najważniejsze wskazanie wielkiej katechezy Narodu, jaką stanowi dla nas – polskich katolików – nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II w czasie pielgrzymek do Polski.

Oto słowa Ojca Świętego Jana Pawła II wypowiedziane w czasie I pielgrzymki: „Jeśli mamy żyć Słowem Bożym, trzeba nie ustawać w modlitwie! Może to być nawet modlitwa bez słów. Niech z tego miejsca do wszystkich, którzy mnie słuchają tutaj albo gdziekolwiek, przemówi proste i zasadnicze papieskie wezwanie do modlitwy. A jest to wezwanie najważniejsze. Najistotniejsze orędzie” (Kalwaria Zebrzydowska, 7 czerwca 1979). Dzień później, 8 czerwca 1979 roku, w Nowym Targu Ojciec Święty wypowiedział słowa, które uczyniliśmy mottem naszej Krucjaty:

„I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia.”

Ufając, że pokorną i wytrwałą modlitwą wyprosimy u Wszechmogącego Boga łaskę pokuty, nawrócenia i zadośćuczynienia za zło, które się stało, i doczekamy czasów, w których każde poczęte dziecko będzie przyjmowane z radością i miłością.

Już dzisiaj dziękujemy Panu Bogu za wielkie, pozytywne zmiany, jakie nastąpiły w naszej Ojczyźnie: większość Polaków opowiada się za prawem do życia, a 7. I 1993 roku anulowano stalinowską ustawę aborcyjną i zastąpiono ją ustawą chroniącą życie, chociaż niedoskonałą, bo dopuszczającą w kilku wyjątkowych przypadkach możliwość zabicia poczętego dziecka, to chroniącą poczęte dzieci.

Polska jest pierwszym krajem na świecie, który w demokratycznych warunkach odrzucił „prawo” aborcyjne i wprowadził prawo chroniące życie poczętych dzieci.

Adam Kisiel, Maria Nieniewska, Antoni Zięba

Co Ty możesz zrobić dla ratowania życia poczętych dzieci?

Odpowiadając na to pytanie, przytoczę wskazania światowej sławy obrońcy życia, dr. med. J. Willke z USA:

Modlić się

Trzeba, aby każdy z nas podjął wytrwałą, systematyczną modlitwę w intencji obrony życia, w intencji zapewnienia prawa do życia każdemu człowiekowi od chwili poczęcia do naturalnej śmierci. Może to być uczestnictwo we Mszy świętej, może to być i krótka modlitwa „Pod Twoją obronę”. Może włączysz się w Krucjatę Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci lub podejmiesz Duchową Adopcję Dziecka Poczętego?

Uczyć się

Trzeba, aby nasze zaangażowanie w dzieło obrony życia było mądre, oparte na argumentach, które przynosi nam rozwój nauk: medycznych, historycznych, prawnych czy demograficznych. Rzetelne informacje można zdobyć, czytając regularnie prasę katolicką, opracowania i książki wydawane przez obrońców życia. Ostrzegamy przed publikacjami postkomunistów czy liberałów, które nawet podpisane przez osoby z tytułami profesora, często mijają się z prawdą. Uczyć się – to także uczestniczyć w spotkaniach, wykładach prowadzonych przez uczciwych ludzi; to także oglądać dokumentalne filmy, ukazujące rozwój człowieka, a także filmy na temat zniszczenia poczętego życia, filmy opisujące tragedię matek po zabiciu poczętego dziecka.

Uczyć innych

To zawsze i wszędzie głosić prawdę: nie wolno zabijać poczętych dzieci. To przekazywać argumenty za życiem w kręgu znajomych, przyjaciół i w środowisku pracy. Uczyć innych to także organizować gazetki ścienne, wystawy, prelekcje, projekcje filmów „pro life”. Uczyć innych to także rozmawiać osobiście lub telefonicznie z politykami na temat fundamentalnego prawa do życia.

Pomagać

W dziele obrony życia nie może zabraknąć konkretnej, także materialnej, pomocy, świadczonej samotnym matkom, rodzinom wielodzietnym. Może trzeba Twojej materialnej pomocy, może trzeba, abyś zorganizował kwestę na rzecz samotnych matek, może trzeba, abyś po prostu pomógł swą pracą w prowadzeniu czy zorganizowaniu placówki otaczającej opieką samotne matki? Trzeba także wspierać modlitwą i darami organizacje broniące życia człowieka.

Ludwik Krawczyk



Fundacja „Głos dla Życia” jest wydawcą jedyne w Polsce magazynu, poświęconego w całości obronie życia i rodziny. Prowadzi również edukację osób dorosłych, dzieci i młodzieży, przez wydawanie i dystrybucję materiałów oraz książek podkreślających wartość życia ludzkiego i konieczność jego ochrony.

Zamówienia przyjmowane są listownie, telefonicznie, faksem lub e-mailem: Fundacja „Głos dla Życia”, ul. Forteczna 3, 61-362 Poznań, tel. (061)/653-03-95, fax. (061)/653-03-94, e-mail: glos@prolife.com.pl



„Źródło” Prawdy i Tradycji

Katolicy w dzisiejszym świecie nie mają łatwego życia. Świat niejednokrotnie wyśmiewa się z naszej wiary i praktyk religijnych, domaga się akceptacji dla szerzącego się zła. My, którzy mamy być solą ziemi i światłością świata musimy wiedzieć, jak się bronić, jak skutecznie chryścianizować powracający do pogaństwa świat, jak zdobywać ludzi dla Boga. Potrzebujemy rzetelnej informacji i otuchy, a to zapewni **Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”**.

www.zrodlo.krakow.pl

Informacje dla tych, którzy chcą otrzymywać tygodnik „Źródło” pocztą

Fundacja „Źródło”, w ramach działalności statutowej, wydaje i rozprowadza Tygodnik Rodzin Katolickich „Źródło”. Wszystkim, którzy przekażą na konto Fundacji dar - min. 38 zł - wysyłamy pocztą 13 kolejnych numerów (1 kwartał) „Źródła”.

Fundacja „Źródło”, ul. Smoleńsk 2, 31-004 Kraków, numer konta: 33 1060 0076 0000 3200 0003 3867

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem tel. (012) 656-48-21 w godz. 9–13 lub (012) 423 22 57

Jedyny katolicki tygodnik dla młodzieży w Polsce

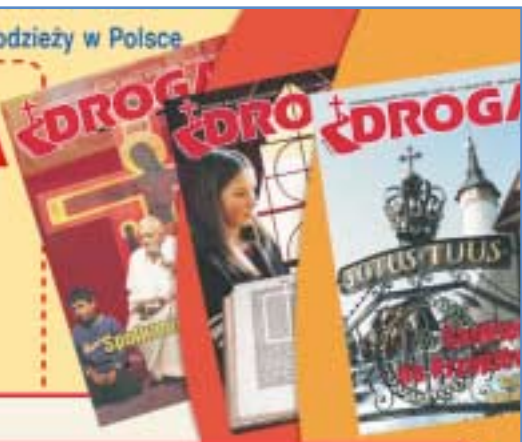
Tygodnik Młodzieży Katolickiej

DROGA

Tygodnik Młodzieży Katolickiej
ul. Mikołajska 17, 31-027 Kraków
tel./fax (0*12) 411-93-38

**Szukaj w parafiach,
księgarniach katolickich,
albo zaprenumeruj!**

WWW.DROGA.COM.PL



Warunki prenumeraty: ● indywidualna kwartalna (16 kolejnych numerów po jednym egz.) – 40 zł (wraz z przesyłką) ● indywidualna roczna (50 kolejnych numerów po jednym egz.) – 120 zł (wraz z przesyłką) ● zbiorowa (16 kolejnych numerów po min. 10 egz.) – 300 zł (wraz z przesyłką)

Prenumeraty dokonuje się wpłacając odpowiednią kwotę na konto wydawcy:

Stowarzyszenie „Nasza Przyszłość” 31-027 Kraków, ul. Mikołajska 17

25 1060 0076 0000 3200 0000 2195



Wychowawca

www.wychowawca.pl

MIESIĘCZNIK NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW KATOLICKICH

W każdym numerze - nauczyciel i katecheta znajdzie:

- artykuły formacyjne
- konspekty lekcji i zajęć profilaktycznych,
- propozycje form współpracy z rodzicami,
- scenariusze teatralne na święta, rocznice i uroczystości szkolne.

Cena prenumeraty 1 egzemplarza:

półroczna (6 numerów) – 24 zł

roczna (12 numerów) – 45 zł

Wpłaty należy dokonać na konto:

Nr rach. 79 1060 0076 0000 3200 0068 0999
Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli
i Wychowawców, ul. Mikołajska 17,
31-027 Kraków, tel/faks (012) 423-23-24

e-mail: redakcja@wychowawca.pl

Drogi Przyjacielu!

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka prowadzi szeroką działalność edukacyjną, wychowawczą i popularnonaukową służącą obronie życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci.

I Ty możesz włączyć się w tę działalność i uratować niejedno życie poczętego dziecka!

Jeżeli odpowiesz na ten apel i wpłacisz 20 zł to sprawisz, że książeczka „Pomóż ocalić życie bezbronemu” trafi do kolejnych 60 osób, jeżeli wpłacisz 35 zł spowodujesz, że trafi ona do 100 osób, a jeżeli 70 zł to sprawisz, że książeczka ta dotrze do 200 osób.

Także od Ciebie zależy życie dziecka!

Licząc na modlitwne i finansowe wsparcie dołączam serdecznie „Szczęść Boże”

Autoni Łęka

prezes Polskiego
Stowarzyszenia
Obrońców Życia
Człowieka

Odcinek dla poczty

słownie

zł

Imię

Nazwisko

Ulica

Kod

Miejscowość

Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

31-142 Kraków,
ul. Krowoderska 24/1

nr konta: 39 1060 0076 0000
3200 0089 3373

datownik

zł

Odcinek dla posiadacza rachunku

słownie

zł

Imię

Nazwisko

Ulica

Kod

Miejscowość

Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

31-142 Kraków,
ul. Krowoderska 24/1

nr konta: 39 1060 0076 0000
3200 0089 3373

datownik

zł

Odcinek dla banku

słownie

zł

Imię

Nazwisko

Ulica

Kod

Miejscowość

Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

31-142 Kraków,
ul. Krowoderska 24/1

nr konta: 39 1060 0076 0000
3200 0089 3373

datownik

zł

Odcinek dla wpłacającego

słownie

zł

Imię

Nazwisko

Ulica

Kod

Miejscowość

Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

31-142 Kraków,
ul. Krowoderska 24/1

nr konta: 39 1060 0076 0000
3200 0089 3373

datownik


zł

**Dar serca
na akcję
„Pomóż ocalić
życie
bezbronnemu”**

**Dar serca
na akcję
„Pomóż ocalić
życie
bezbronnemu”**

**Dar serca
na akcję
„Pomóż ocalić
życie
bezbronnemu”**

**Dar serca
na akcję
„Pomóż ocalić
życie
bezbronnemu”**



Nóżki dziecka ok. 8 tygodni od poczęcia

**I Ty możesz
pomóc
uratować
życie
dziecka!**

**Prosimy o „dar
serca” na obronę
naszych
najmniejszych
dzieci!**

Niniejszym informujemy, że przekazane przez Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celach marketingowych wyłącznie przez Polskie Stowarzyszenie obrońców Życia Człowieka, z siedzibą w Krakowie, przy ul. Krowoderskiej 24/1. Podanie danych jest dobrowolne. Mają Państwo prawo wglądu, poprawiania i usunięcia swoich danych.

Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili. (Mt 25, 40)

Ojciec Święty Jan Paweł II:

Walczcie, aby każdemu człowiekowi przyznano prawo do urodzenia się... Nie zniechęcajcie się trudnościami, sprzeciwami czy niepowodzeniami, jakie możecie spotkać na tej drodze. Chodzi o człowieka i nie można w tej sytuacji zamykać się w biernej rezygnacji.

Jako Namiestnik Chrystusa, Wcielonego Słowa Bożego, mówię Wam: pokładajcie wiarę w Bogu, Stworzycielu i Ojcu każdej ludzkiej istoty. Ufajcie też człowiekowi, stworzonemu na obraz i podobieństwo Boże i powołanemu, by być dzieckiem Bożym.

**W Chrystusie Zmarłym i Zmartwychwstałym
sprawa człowieka otrzymała już swój
ostateczny wyrok:**

ŻYCIE ZWYCIĘŻY ŚMIERĆ!

(26 lutego 1979 r.)

Pewność przyszłej nieśmiertelności i nadzieja na obiecane zmartwychwstanie rzucają nowe światło na tajemnice cierpienia i śmierci i napełniają wierzącego niezwykłą mocą, która pozwala mu zaufać zamysłowi Bożemu.

(Evangelium vitae)



Służba

ŻYCIU

**„Zeszyty Problemowe” wydawana jest przez
Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka**

Redaguje zespół: Antoni Zięba (redaktor naczelny), Czesław Chytra, Halina Chytra, Rafał Michalik, ks. Franciszek Płonka, Wanda Póltawska, Katarzyna Urban.

Adres redakcji: ul. Mikołajska 17, 31-027 Kraków, tel./fax (012) 421 08 43, e-mail: sluzba@life.net.pl
Sekretariat redakcji czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–16.00.

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka

31-142 Kraków, ul. Krowoderska 24/1

numer konta: 39 1060 0076 0000 3200 0089 3373

Autorzy zdjęć: str. 6, 9 – Łukasz Gurbiel; str. 2 – Arturo Mari; str. 13 – Włodzimierz Planeta; str. 3 – Jan Sińczak; str. 19 – Marcin Urban; str. 4 – Jan Walczewski; str. 1, 4, 5, 6, 22, 24 – Andrzej Zachwieja

Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie przyjmował na audiencjach prywatnych dr. inż. Antoniego Ziębę – prezesa Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka. Ostatniej audiencji Ojciec Święty udzielił naszemu prezesowi we wrześniu 2003 r.

Prymas Polski – ks. kard. J. Glemp przyjął na audiencji Zarząd naszego Stowarzyszenia 9 września 2003 roku i udzielił nam Błogosławieństwa.

Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać
– oto zadanie, które Bóg powierza każdemu
człowiekowi...

Jan Paweł II (Evangelium vitae)

życiu

TAK

NIE

śmierci

Dziecko w 5. miesiącu życia

www.life.net.pl